

*ks. Roman Majchrzyk, Radom*

## **ARYSTOTELESOWSKIE ROZUMIENIE PRZECIWIENSTWA NA PODSTAWIE METAFIZYKI**

### **Wstęp**

Artykuł ten jest próbą przedstawienia arystotelesowskiego rozumienia przeciwieństwa na podstawie dzieła pt. *Metafizyka*. Arystoteles zagadnieniu przeciwieństwa poświęca miejsca i uwagi poświęca w księdze X *Metafizyki*. Opracowanie tematu wymaga jednak wielokrotnego odniesienia się i uwzględnienia wielu innych miejsc spoza tej książki; stąd ogólny charakter tytułu artykułu. Zagadnienie przeciwieństwa w rozumieniu Arystotelesa do tej pory raczej nie spotkało się z rzetelnym opracowaniem. Podstawą opracowania tematu jest przede wszystkim *Metafizyka* Arystotelesa, jak również wypowiedzi innych autorów jakoś dotyczące tego zagadnienia, a głównie artykuł W. Stróżewskiego *Z historii problematyki negacji* oraz M. A. Krapca *Metafizyka*.

Podjęty tu problem arystotelesowskiego rozumienia przeciwieństwa zostanie przedstawiony w dwóch częściach. Część pierwsza będzie ogólną charakterystyką przeciwstawień: sprzeczności, braku, przeciwstawienia relatywnego w celu przygotowania tła dla lepszego wyjaśnienia i łatwiejszego zrozumienia przeciwieństwa, które - mimo że jest jednym z czterech rodzajów przeciwstawień - zostanie omówione w części drugiej. Zagadnienie przeciwieństwa zostanie tu rozpatrzone zasadniczo na płaszczyźnie metafizycznej i - dopełniającej całość - płaszczyźnie logicznej. Wydaje się, że taki układ rozważań pozwoli w miarę osiągnąć zamierzony cel, choć dużym utrudnieniem jest tu szczególnie obfita różnorodność kontekstów znaczeniowych, w jakich Arystoteles używa terminu „przeciwieństwo”

### **I. Ogólna charakterystyka przeciwstawień**

Według Arystotelesa przeciwstawność występuje we wszystkich przypadkach, w których dwie własności bądź ich składniki nie mogą równocześnie współistnieć w jednym przedmiocie zdolnym do ich przyjęcia<sup>1</sup>. Termin „przeciwstawność” odnosi Stagiryta do sprzeczności (*contradictio*), braku (*privatio*), przeciwieństwa (*contrarietas*) i przeciwstawienia relatywnego (*oppositio relativa*). W takiej kolejności Arystoteles wymienia te cztery przeciwstawienia w X księdze *Metafizyki*<sup>2</sup> i w kolejności odwrotnej, tj. od przeciwstawienia relatywnego do sprzeczności w *Kategoriach*<sup>3</sup>. Kolejność przeciwstawień wyznacza malejąca radykalność ich ekstremów, uzależniona od tego, czy między tymi ekstremami występują jakieś człony pośrednie - media - czy też nie<sup>4</sup>. Ostatecznie można podać następujący schemat przeciwstawności: przeciwstawność - sprzeczności (siedzi - nie siedzi)  
- braku (ślepy - widzący)

- przeciwieństwa (dobry - zły)
- przeciwstawienia relatywnego, tj. stosunku (pojedynczy - podwójny)<sup>5</sup>

## 1. Sprzeczność

### 1. 1. Sprzeczność w sensie metafizycznym

Najważniejszym i pierwszym spośród czterech przeciwstawień jest sprzeczność. Jest ona przyczyną formalną pozostałych przeciwstawień i w niej najpełniej realizuje się zasada przeciwstawności. Można powiedzieć, że każde przeciwstawienie tym bardziej zasługuje na nazwę przeciwstawienia im bardziej uczestniczy w sprzeczności i im łatwiej da się do niej sprowadzić; że każde przeciwstawienie zawiera w sobie coś ze sprzeczności<sup>6</sup>. Również przeciwieństwo zawdzięcza swą przeciwstawność uczestniczeniu w sprzeczności. Pierwszorzędność sprzeczności w hierarchii przeciwstawień związana jest z tym, że między jej ekstremami nie zachodzi żadne medium, które występuje w pozostałych przypadkach przeciwstawień powodując zbliżenie się ekstremów i konsekwentnie - łagodzenie ostrości przeciwstawień<sup>7</sup>. Sprzeczność wyklucza wszelkie możliwe czynniki pośredniczące i wspólne, tzn.:

- a) wspólny rodzaj,
- b) wspólny podmiot,
- c) jakąkolwiek zależność ontyczną,
- d) jakąkolwiek wspólną możliwość<sup>8</sup>.

Sprzeczność ma charakter uniwersalny. Pojęta najogólniej niweczy i przekreśla podmiot; aspektowo - niszczy podmiot ujęty w tym właśnie aspekcie. Sprzeczność - w sensie ścisłym - powoduje zniszczenie całej bytowości, pozostałe zaś przeciwstawności oparte są na nietożsamości różnych form bytowych<sup>9</sup>. Klasycznym przykładem sprzeczności absolutnej jest sprzeczność zachodząca między *esse* i *non esse* (albo *ens* - *non ens*)<sup>10</sup>.

### 1. 2. Sprzeczność w sensie logicznym

„Sprzeczność logiczna zachodzi między zdaniami, z których jedno zaprzecza temu samemu i o tym samym, co drugie o tym samym stwierdza”<sup>11</sup>.

U Arystotelesa sprzeczność posiada zasadniczo charakter logiczny, jednakże jej podstawy tkwią w obiektywnej rzeczywistości<sup>12</sup>. I tak, kiedy Arystoteles mówi o przeciwstawieniu bytu i niebytu, ma na myśli raczej przeciwieństwo niż sprzeczność. Podstawą tego sądu zdaje się być analiza tekstów *Metafizyki*<sup>13</sup>, gdzie niebyt jest relatywizowany do odpowiednich kategorii (np. substancji) albo czynników bytu (np. możliwości)<sup>14</sup>. Podobnie też dobro i zło w *Kategoriach*<sup>15</sup>, jak również prawdę i fałsz przeciwstawia na zasadzie przeciwieństwa stwierdzając, że nie znajdują się one w żadnym rodzaju<sup>16</sup>. Ostatecznie można stwierdzić, że „dla Arystotelesa sprzeczność zachowuje swą radykalną charakterystykę tylko na płaszczyźnie logicznej; gdy przechodzimy na teren metafizyki, mamy do czynienia z przeciwieństwem. Niebyt uzyskuje tu zawsze interpretację bytu, który przeciwstawia się zawsze jakiemuś innemu bytowi”<sup>17</sup>

## 2. Brak

Bezpośrednio po sprzeczności w hierarchii przeciwstawień występuje brak, ponieważ, mimo że dokonuje się w jakimś jednym podmiocie, to jednak człon (ekstremum) tego przeciwstawienia:

- a) nie należą do tego samego rodzaju,
- b) nie mają wspólnego podmiotu, w którym równocześnie i w takim samym porządku znajdowałyby podstawę bytową,
- c) nie ma między nimi (pozytywnej) zależności bytowej.

Brak zawsze związany jest z podmiotem, który przed jego wystąpieniem był podstawą zniszczonej przez ów brak własności, jak również wiąże się z rodzajem, pod który zniszczona własność podpadała<sup>18</sup>. Z tego widać, że z jednej strony ekstrema przeciwstawienia braku wykluczają się wzajemnie (gdy zachodzi jeden, nie może równocześnie zająć drugi), co wskazywałoby na bliskość z przeciwstawieniem sprzeczności i z drugiej - brak oddala się od sprzeczności ponieważ do jego natury należy wiązanie się z czynnikami esencjalnymi - istotą własności i istotą jej podmiotu<sup>19</sup>. Przeciwstawienie braku traci swój uniwersalny charakter, jaki przysługiwał sprzeczności dlatego, że odnosi się on tylko do:

- a) kategorii własności przedmiotów,
- b) tych własności, które danym przedmiotom z natury przysługują<sup>20</sup>.

### 3. Przeciwstawienie relatywne

Stosunek albo inaczej przeciwstawienie relatywne jest najsłabszym ze wszystkich przeciwstawień ze względu na wzajemną od siebie zależność członów (wzajemnie się zakładają). Moment zależności między członami należy do istoty tego przeciwstawienia. W przypadku relatywności członów różnią się realnie (np. w relacjach opierających się na kategoriach ilości czy działania), ale wystarczająca jest również różnica myślna dla zaistnienia tego przeciwstawienia, jak np. w relacji identityczności czy między rodzajem i gatunkiem<sup>21</sup>.

Na podstawie dotychczasowych rozważań natury logicznej i metafizycznej, z uwzględnieniem tego, co już wstępnie zostało powiedziane o przeciwieństwie, można stwierdzić, że „pierwszym i decydującym przeciwstawieniem jest sprzeczność, i to sprzeczność egzystencjalna, zachodząca między *esse* i *non esse*”<sup>22</sup>. Interpretacja poszczególnych przeciwstawień, ich wzajemnych związków, hierarchicznego układu jest zależna ostatecznie od tego, w jakim stosunku do czystego istnienia i nieistnienia pozostają ich członowie. Dlatego też w porządku przeciwstawień:

- sprzeczność jest pierwsza ze względu na to, że zachodzi między wszelkim *esse* i *non esse*,
- brak - drugi, gdyż jego ekstremami są istnienie w sensie *esse in alio*, ale i ściśle przyporządkowane mu *nihil simpliciter*,
- przeciwieństwo - trzecie, bo dotyczy zarówno istnienia, jak i relatywnego tylko nieistnienia czegoś, co skądinąd istnienia nie jest pozbawione<sup>23</sup>.

## II. Charakterystyka przeciwieństwa

Przy analizie przeciwieństwa, podobnie jak w przypadku sprzeczności, można wyraźnie odróżnić dwie płaszczyzny zagadnienia: metafizyczną i logiczną. „Przeciwieństwo zachodzi między określonymi stanami rzeczy, które z konieczności wykluczają się nawzajem, a których interpretacja odwołuje się ostatecznie jeśli nie wprost do metafizyki, to do spekulatywnej fizyki, oraz między zdania-  
mi, które to związki rzeczowego wykluczania się bezpośrednio stwierdzają”<sup>24</sup>.

Wobec tego można przystąpić do omówienia przeciwieństwa najpierw w aspekcie związków rzeczowych, tak jak je rozumie Arystoteles, a następnie - dla dopełnienia myśli Arystotelesa i całości obrazu - od strony logicznych relacji między zdaniem.

## 1. Przeciwieństwo w sensie metafizycznym

### 1. 1. Próba definicyjnego opisu

Terminem „przeciwieństwo” Arystoteles obejmuje:

- a) te różne rodzajowo cechy, które nie mogą równocześnie współlistnieć w tym samym przedmiocie,
- b) te, które najbardziej się różnią w tym samym rodzaju,
- c) te, które najbardziej się różnią w tym samym przedmiocie, który je przyjmuje,
- d) te, które najbardziej się różnią w tym, co podpada pod tę samą potencję,
- e) te, których różnica jest największa bądź absolutnie, bądź w rodzaju, bądź w gatunku<sup>25</sup>.

Stagiryta przeciwymi nazywa również te rzeczy, które przeciwieństwa wspomnianego wyżej rodzaju albo mają, albo przyjmują, albo wytwarzają, albo doznają<sup>26</sup>. Inaczej mówiąc, przeciwieństwa dotyczą w pierwszym rzędzie jakości (cech określonych substancji), a przeciwieństwo jakościowe zachodzi tylko między tymi jakościami, które w swoim rodzaju są od siebie oddalone<sup>27</sup>. Każdej substancji materialnej mogą przysługiwać różne cechy, ale tylko niektóre z nich urzeczywistniają się w niej faktycznie. Związki bytowe, jakie zachodzą między substancją a jej cechami wyrażają się w ścisłości ich wzajemnego zespolenia się i zależności<sup>28</sup>. „Cechy - jakości ustosunkowują się do siebie nawzajem na zasadzie przeciwieństwa. Białe jest nieczarne, a negatywny moment niebycia czarnym przysługuje białemu jako cecha relatywna, uwarunkowana relacją, w jakiej pozostaje do czarnego”<sup>29</sup>. Między cechami jednego rodzaju zachodzi stosunek taki, że realizacja jednej wyklucza realizację drugiej pod tym samym względem, co odślania powiązanie przeciwieństwa ze sprzecznością. I rzeczywiście, w przeciwieństwie mamy do czynienia z *contradictio per resolutionem*, czyli ze sprzecznością egzystencjalnie ograniczoną, z istnieniem i nieistnieniem ograniczonym do określonego rodzaju i gatunku. A tego rodzaju sprzeczność jest równoważna z przeciwieństwem<sup>30</sup>.

Charakteryzując człony (ekstrema) przeciwieństwa trzeba powiedzieć, że:

- a) obydwa człony są czymś realnym, a w konsekwencji obydwa są same w sobie pozytywnie określone, negatywnie zaś określa się jeden z nich ze względu na drugi,
- b) zachodzi między nimi różnica realna,
- c) każdy z nich przynależy do jakiegoś rodzaju,
- d) każdy z nich domaga się określonego podłoża: substancji bądź przynajmniej materii pierwszej,
- e) zachodzi między nimi stosunek możliwości do aktu,
- f) realizacja jednego w określonym podmiocie ruguje z bytu drugi<sup>31</sup>.

Zakres przeciwieństwa określają granice danego rodzaju przedmiotów, a „szczególną dziedziną realizacji stosunku przeciwieństwa są jakości we wszystkich rodzajach i typach”<sup>32</sup>.

### 1. 2. Przeciwieństwo a różnica gatunkowa

Przeciwieństwa są różne, a każde jest rodzajem różnicy<sup>33</sup>. Różnica jest przeciwieństwem, a przeciwieństwo jest różnicą zupełną<sup>34</sup>. Przeciwieństwo jest różnicą skończoną, ponieważ różnica zachodzi między dwiema rzeczami (jedna rzecz nie może mieć więcej przeciwieństw niż jedno)<sup>35</sup>. Wszystko co się różni, różni się albo rodzajem, albo gatunkiem. Różnica rodzajowa zachodzi tam, gdzie rzeczy nie mają wspólnej materii i nie powstały nawzajem z siebie, czyli należą do różnych kategorii. Różnica gatunkowa zachodzi w ramach tego samego rodzaju, a przez rodzaj rozumie się tu to, co orzeka się istotnie o dwóch rzeczach różnych<sup>36</sup>. „Różnica tego, co różni się gatunkowo, musi być przeciwieństwem, a przeciwieństwo może istnieć tylko między rzeczami należącymi do tego samego rodzaju”<sup>37</sup>

Arystoteles zauważa dalej, że wśród przeciwieństw są takie, które powodują różnicę gatunkową i takie, które jej nie powodują. Jako przykład podaje kobietę i mężczyznę, którzy nie różnią się gatunkowo, choć istota żeńska i istota męska są przeciwne<sup>38</sup>. Otóż, aby to wyjaśnić Stagiryta odwołuje się do bytowego złożenia z materii i formy. I tak, różnicę gatunkową tworzą przeciwieństwa, które tkwią w formie, a nie powodują jej te, które zawierają się w materialnie urzeczywistniającej się rzeczy. Dlatego różnica gatunkowa nie zachodzi między białym i czarnym człowiekiem, ponieważ nośnikiem jakości barwy jest materia, a ta nie tworzy różnicy gatunkowej, tak jak nie tworzy z indywidualnego człowieka gatunku ludzi. Różnicę gatunkową powodują dopiero cechy właściwe rodzajowi. Nie różnią się gatunkowo koło spiżowe i koło drewniane. Taka zaś różnica zachodzi między spiżowym trójkątem i drewnianym kołem nie z powodu materii, ale dlatego, że w ich formach znajduje się przeciwieństwo. Zdaniem Arystotelesa różnicę gatunkową wywołują cechy właściwe przysługujące bytowi na mocy jego istoty (forma) a nie materii i ciała<sup>39</sup>.

### 1. 3. Przeciwieństwo a zasady rzeczy

To zagadnienie występuje w I księdze *Metafizyki* Arystotelesa niejako na marginesie i w podsumowaniu dokonanego przez niego przeglądu dotychczasowych poszukiwań pierwszych przyczyn i zasad rzeczy, podjętych przez wcześniejszych filozofów. I tak zauważa on, że Empedokles „był pierwszym, który wprowadził podział tych przyczyn, przyjmując nie jedną przyczynę ruchu, lecz różne i przeciwne”<sup>40</sup>. Empedokles wyróżnia również cztery materialne elementy, które ostatecznie sprowadzają się do dwóch, tj. ognia jako tworzu samoistnego i jego przeciwieństwa: ziemi, powietrza i wody wziętych razem jako jeden rodzaj rzeczy<sup>41</sup>. Dla Leukipposa i Demokryta elementami są Pełnia (byt) i Próźnia (niebyt), a różnice<sup>42</sup> w elementach są przyczynami wszystkich innych własności. Wśród pitagorejczyków jedni przyjmowali liczbę jako zasadę rzeczy, inni twierdzili, że „istnieje dziesięć zasad, które sobie parami przeciwstawiali: ograniczone i nieograniczone, jedność i wielość, prawe i lewe, męskie i żeńskie, spoczywające i poruszające się, proste i krzywe, jasne i ciemne, dobre i złe, kwadratowe i podłużne”<sup>43</sup>.

W podsumowaniu przeglądu poglądów wyżej wymienionych filozofów Arystoteles stwierdza, że z ich nauki można wyciągnąć wniosek o przeciwieństwach jako zasadach rzeczy; „z nauki tych szkół tyle się można dowiedzieć, że przeciwieństwa są zasadami rzeczy”<sup>44</sup>. W innym miejscu Arystoteles wnioskuje, że „prawie wszyscy filozofowie zgadzają się, że Byt i Substancja złożone są z przeciwieństw,

a przynajmniej wszyscy wymieniają przeciwieństwa jako pierwsze przyczyny; niektórzy wymieniają Nieparzyste i Parzyste (pitagorejczycy), inni Ciepło i Zimno (Parmenides), inni Ograniczone i Nieograniczone (platończycy), jeszcze inni Miłość i Spór (Empedokles)<sup>45</sup>. Zdaniem Arystotelesa wszystkie przeciwieństwa dają się sprowadzić do bytu i niebytu, do jedności i wielości. Jedność i Wielość są zasadami przeciwieństw, a rzeczy są przeciwieństwami, albo z przeciwieństw są złożone<sup>46</sup>. Ponieważ przeciwieństwa zawsze tkwią w jakimś przedmiocie - przedmiot jest podłożem, nośnikiem przeciwieństw - stąd też wszelkie przeciwieństwa są orzekalne o przedmiocie i żadne nie może istnieć i nie istnieje oddzielnie. Dlatego też żadne przeciwieństwo nie jest zasadniczo pierwszą zasadą rzeczy<sup>47</sup>

## 2. Przeciwieństwo w sensie logicznym

Przeciwieństwo zachodzi między dwoma zdaniem, które orzekają przeciwne cechy o tym samym przedmiocie. W kwadracie logicznym stosunek przeciwieństwa zachodzi między zdaniemi kategorycznymi o tym samym podmiocie i orzeczniku, z których jedno jest ogólnotwierdzące (SaP - każde S jest P), a drugie ogólnoprzeczące (SeP - żadne S nie jest P). Zdania przeciwne różnią się od zdań sprzecznych tym, że pierwsze mogą być równocześnie fałszywe, podczas gdy drugie nie mogą być równocześnie fałszywe. Wszystkie terminy zdań przeciwnych muszą odnosić się do pojęć rodzajowych<sup>48</sup>.

### Zakończenie

Celem tego artykułu było zaprezentowanie arystotelesowskiego rozumienia przeciwieństwa. W punkcie wyjścia została przedstawiona ogólna charakterystyka przeciwstawień: sprzeczności, braku, przeciwstawienia relatywnego, aby następnie na tym tle dokonać omówienia jeszcze jednego przeciwstawienia, a mianowicie przeciwieństwa w rozumieniu Arystotelesa. Oczywiście, przeprowadzone tu rozważania mają charakter bardzo ogólny. Zagadnienie przeciwieństwa - tak jak je rozumie Arystoteles - zostało tu poruszone w niektórych tylko, wydaje się bardziej znaczących aspektach, tj. od strony różnicy między jakościami w zakresie jednego rodzaju, związku z różnicą gatunkową, w sensie zasad rzeczy i orzekalności o przedmiocie. Bardziej dokładna i pełna, rzetelna analiza zagadnienia wymagałaby uwzględnienia pozostałych kontekstów znaczeniowych, w których Arystoteles używa terminu przeciwieństwo w *Metafizyce* (takich miejsc jest ok. 42), jak również uwzględnienia innych jego myśli zawartych w pozostałych dziełach, a dotyczących tego tematu.

### PRZYPISY:

<sup>1</sup> Por. Arystoteles, *Metafizyka*, V 1018a. Jako przykład podaje Arystoteles kolor czarny i biały jako te, które nie mogą występować równocześnie w tym samym przedmiocie z powodu przeciwieństwa składników.

<sup>2</sup> Por. tenże, *Metafizyka*, X 1055a; V 1018a.

- <sup>3</sup> Por. tenże, *Kategorie*, 10; 11b.
- <sup>4</sup> Por. W. Stróżewski, *Z historii problematyki negacji*, *Studia Mediewistyczne* 8(1967), s. 186-187.
- <sup>5</sup> Por. M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, Lublin 1988, s. 150. Por. także *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych dla studiujących filozofię chrześcijańską*, oprac. A. Podsiad, Z. Więckowski, Warszawa 1983.
- <sup>6</sup> Por. W. Stróżewski, *Z historii problematyki*, art. cyt., s. 189
- <sup>7</sup> Por. tamże, s. 189.
- <sup>8</sup> Por. tamże, s. 190.
- <sup>9</sup> Por. M. A. Krąpiec, *Metafizyka*, dz. cyt., s. 157.
- <sup>10</sup> Por. W. Stróżewski, *Z historii problematyki*, art. cyt., s. 191.
- <sup>11</sup> Tamże, s. 194. W kwadracie logicznym jest to stosunek, jaki zachodzi między zdaniami: SaP - SoP i SeP - SiP. Por. także *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych...*, dz. cyt., s. 367
- <sup>12</sup> Por. W. Stróżewski, *Z historii problematyki*, art. cyt., s. 198; Por. także J. Łukasiewicz, *O zasadzie sprzeczności u Arystotelesa*, Kraków 1910, s. 15-19; Por. Arystoteles, *Kategorie*, 10; 12b.
- <sup>13</sup> Por. Arystoteles, *Metafizyka*, IX 1051a; XIV 1089a. Arystoteles miał również radykalne pojęcie niebytu jako tego, „co w żadnym sensie w ogóle nie istnieje”, por. tenże, *O powstawaniu i niszczeniu*, 317b.
- <sup>14</sup> Por. W. Stróżewski, *Z historii problematyki*, art. cyt., s. 198
- <sup>15</sup> Por. Arystoteles, *Kategorie*, 11; 14a.
- <sup>16</sup> Por. W. Stróżewski, *Z historii problematyki*, art. cyt., s. 198
- <sup>17</sup> Tamże.
- <sup>18</sup> Por. tamże, s. 210.
- <sup>19</sup> Por. tamże, s. 211-212.
- <sup>20</sup> Por. tamże, s. 212. „Tak np. ślepotą jako przeciwstawienie widzenia jest brakiem u człowieka, ale nie w kamieniu, do którego natury nie przynależy zdolność widzenia”
- <sup>21</sup> Por. tamże, s. 235.
- <sup>22</sup> Tamże, s. 239.
- <sup>23</sup> Por. tamże, s. 242-243.
- <sup>24</sup> Tamże, s. 215.
- <sup>25</sup> Por. Arystoteles, *Metafizyka*, V 1018a; 1055a.
- <sup>26</sup> Por. tamże, V 1018a.
- <sup>27</sup> Por. W. Stróżewski, *Z historii problematyki*, art. cyt., s. 218-220.
- <sup>28</sup> Por. tamże, s. 226.
- <sup>29</sup> Tamże.
- <sup>30</sup> Por. tamże, s. 228, 229; por. także, Arystoteles, *Metafizyka*, X 1068a.
- <sup>31</sup> Por. W. Stróżewski, *Z historii problematyki*, s. 219.
- <sup>32</sup> Tamże.
- <sup>33</sup> Por. Arystoteles, *Metafizyka*, X 1054b.
- <sup>34</sup> Por. tamże, X 1058a.
- <sup>35</sup> Por. tamże, X 1055a.
- <sup>36</sup> Por. tamże, X 1054b.
- <sup>37</sup> Tamże, X 1058a.
- <sup>38</sup> Por. tamże.
- <sup>39</sup> Por. tamże, X 1058b.
- <sup>40</sup> Tamże, I 985a.

- <sup>41</sup> Por. tamże, I 985b.
- <sup>42</sup> Atomiści twierdzili, że są trzy różnice w wyróżnionych przez nich elementach: kształt, porządek i położenie. Por. Arystoteles, *Metafizyka*, I 985b.
- <sup>43</sup> Arystoteles, *Metafizyka*, I 986a.
- <sup>44</sup> Tamże, I 986b.
- <sup>45</sup> Tamże, IV 1004b.
- <sup>46</sup> Por. tamże, IV 1005a.
- <sup>47</sup> Por. tamże, XIII 1087b.
- <sup>48</sup> Por. W. Stróżewski, *Z historii problematyki...*, art. cyt. , s. 224-225; por. także, *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych...*, dz. cyt. , s. 301.